

Oświadczenie J.

4994 4994

Kapł. Polewicz Józef ur. 1894r. Osadnik wojsk. Żonaty
Zostatem aresztowany 10 lutego 1940r. Stróżem dnia
żona zostatu w szpitalu, przy chorzym Chłopek
starszy syn zostat w Nowogródzie tam uczęszat.
do Gimnazjum. Zostatem wywieziony sam zderetam
do Archangielskiej obłasci, do prac w lesie
Praca była ciężka, wyżywienie po niżej wrealizacji
Krytyki serada wspominać. Opieka lekarska
nieła, nieuznawanie ka chorzych jeżeli nie ma
temperatury podwyższonej i wogóle brak środków
leczniczych. Na posiołku byli u nas: Osadnicy
Kolonisci, i Gajowi - obługa lasna. Wrazie
zachorowanie głowy rodziny (dywrciela) nie-
raz po kilkadziesiąt tygodni taka rodzina głodowała
i często była śmierć głodowa z wyciężeniem.
1147 osób. było na posiołku naszych ludzi z tego
do mego wyjazdu zmarło na wirus choroby
148 osób. Jedyną sztuką były listy oddane i
synów pozostałych w Nowogródzie oraz pacierz
dywanasciowe i z ubranie przepytane przez
knewnych i znających w przeciwnym
razie trzech bym niezdolat utrzymać przy
życiu tak jak innych los spotkał. 16/1/42
wyjechatem z posiołku po 5 tygodniach podróży
wyładowatem w Brasnowodzie. 27/1/42
zostatem wieziony do Brumia. Polewicz

8/1/43.